

Prace Zbigniewa Burego będzie można zobaczyć w "Elektowni"

15 czerwca 2020

kategoria:

Aktualności



Zbigniew Bury „Rozpoznawalni/Zamaskowani”

GSW "Elektrownia" od 18 czerwca zaprasza na wystawę prac Zbigniewa Burego „Rozpoznawalni/Zamaskowani”, organizowaną w ramach programu kolejnej edycji Art Naif Festiwal.

Art Naif Festiwal odbywa się od 2008 r. i jest jedynym w Polsce oraz największym w Europie międzynarodowym wydarzeniem poświęconym sztuce naiwnej, podczas którego prezentowane są prace artystów nieprofesjonalnych z całego świata.

Zbigniew Bury to artysta, którego obszarami działania są malarstwo, rzeźba i ceramika. Jego twórczość jest rozpoznawalna dzięki konsekwentnie poruszanej tematyce, wypracowaniu charakterystycznego języka artystycznego powstającego przez stopniowe upraszczanie form, geometryzację, którą cechuje swoboda, deformacja czy nawet wykoślawienie poszczególnych elementów.

Od 1995 r. fascynuje i inspirowa go tematyka czeczeńska. Owocem stała się wystawa w galerii Miejsce w Cieszynie. Artysta pokazał tam sugestywne obrazy świata przepełnionego bólem i ludzką traumą. Wątek ten kontynuował podczas wystawy w galerii Ro/ą/mb w Andrychowie zatytułowanej "Parcie na Wschód". W roku 1997 został zaproszony do wzięcia udziału w 3-ciej edycji Eigenart "Kunst Findet Kunst" - corocznych międzynarodowych targach artystycznych w Monachium. Zaprezentował tam prace poświęcone kwestii wolności w krajach postkomunistycznych.

Artysta zajmuje się także rzeźbą i ceramiką. Co ciekawe, prowadzi podwójne życie artystyczne - Alex Johanson to jego twórcze alter ego. Obrazy i rzeźby, które podpisuje własnym nazwiskiem, pokazują bardziej stonowaną część jego natury. Proste w formie, mocno zgeometryzowane niosą filozoficzne przesłanie. Jako Alex Johanson pokazał, że sztukę można też traktować z przymrużeniem oka zaczął malować i rzeźbić groteskowo zdeformowane postaci ludzkie lub zwierzęce, nierzadko sytuując je w

erotycznych kontekstach. Te swoiście frywolne dzieła wyzwalają wśród oglądających całe spektrum reakcji - od estetycznego odrzucenia po autentyczny zachwyt.

Tworząc pod dwoma nazwiskami, Zbigniew Bury wypracował dwa całkowicie różne style, oba niezwykle charakterystyczne. Udowodnił w ten sposób, że prawdziwy artysta nie stawia przed sobą żadnych ograniczeń i nie musi zamykać się w ramach określonej manieri twórczej. Owszem, powinien mieć łatwo rozpoznawalny styl, ale dlaczego tylko jeden?

Edyta Łepkowska

Prace artysty będzie można oglądać w GSW "Elektrownia" do 18 sierpnia.